

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 października 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 760/10 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi:

I. zasądził od (...) SA z siedzibą w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz E. Ż.

1. kwotę 46.649 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2010 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;
2. kwotę 6.712,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

III. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w dla Ł. w Ł. na rzecz E. Ż. tytułem nadpłaconych zaliczek:

- kwotę 236,08 zł uiszczonej w dniu 26 marca 2012 roku zaksięgowanej pod poz. 2411 120337,
- kwotę 83,00 zł uiszczonej w dniu 13 sierpnia 2012 roku zaksięgowanej pod poz. 2411 120841,
- kwotę 500,00 zł uiszczonej w dniu 8 grudnia 2012 roku zaksięgowanej pod poz. 2411 111004,

IV. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w dla Ł. w Ł. od (...) SA z siedzibą w W. Oddział (...) w Ł. kwotę 420 zł tytułem sumy wyłożonej na wynagrodzenie biegłego.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik pozwanej. Zaskarżył wyrok w części, to jest co do pkt. I. 1 w zakresie uwzględniającym powództwo co do należności głównej ponad kwotę 40.238 zł, tj. co do kwoty 6.411 zł, oraz co do pkt I.2 i IV w całości. Wyrokowi w zaskarżonej części zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 822 k.c. w zw. z art. 824 (1) k.c. oraz art. 361 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przewyższającego rozmiar doznanej szkody.

Powołując się na powyższe skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje wg. norm przepisanych.

W apelacji wskazano, iż zasada odpowiedzialności, jak i wysokość odszkodowania za uszkodzenia budynku i jego stałych elementów nie jest sporna. Sporne jest natomiast, co do wysokości, odszkodowanie za zniszczone w wyniku wypadku ruchomości, za które Sąd przyznał odszkodowanie w wysokości 24.349 zł (oddalił powództwo co do kwoty 5561 zł wypłaconej w toku likwidacji). Zrzucano, iż tak ustalone odszkodowanie jest zawyżone. Jak wynika z opinii biegłego ds. szacunku ruchomości cała szkoda w ruchomościach zamyka się kwotą 23.499 zł. Sąd podwyższył tę wartość do 24.349 zł uznając, iż przy bieliznie i butach nie należy obniżać ich wartości o stopień zużycia. Strona skarżąca zarzuciła, iż Sąd I instancji od tak ustalonego odszkodowania nie odjął kwoty wypłaconej w toku likwidacji szkody – 5561 zł co powoduje, że powód uzyskał nienależne świadczenie w postaci odszkodowania przenoszącego wartość doznanej szkody. Nadto podniesiono, iż nie sposób zgodzić się z orzeczeniem pomijającym zużycie rzeczy przy ustalaniu wysokości odszkodowania za zniszczenie rzeczy, bowiem powoduje ono, że odszkodowanie przyznane powodowi przekracza wysokość doznanej szkody i tym samym jest bezpodstawnie wzbogacony.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

W dniu 25 sierpnia 2009 r. około godziny 9.30 w miejscowości (...), gmina N. miał miejsce pożar budynku mieszkalnego, będącego własnością małżonków E. Ż.. Miejscem powstania pożaru było przyłącze gazowe

zlokalizowane w szafce z blachy stalowej na zachodniej ścianie budynku (przy narożniku). Przyczyną powstania pożaru było rozszczelnienie instalacji gazowej na odcinku przyłączy gazowe do gazomierza. Przyczyną rozszczelnienia instalacji gazowej mogło być tak zwane „zmęczenie materiałów”, a inicjatorem zapalenia swobodnie wydobywającego się gazu ziemnego iskra mechaniczna powstała w wyniku uderzenia metalu o metal.

Zaczęła płonąć zewnętrzna ściana budynku. Ogień szedł w stronę dachu, został spalony dach po całości budynku. Wskutek gaszenia pożaru zostały zalane ściany i podłogi wewnątrz budynku. Jest to budynek parterowy z poddaszem mieszkalnym. Na parterze mieszka powód z żoną, zaś na poddaszu M. Ż. i J. Ż. - syn powoda, wraz z dzieckiem. Na parterze jest kuchnia, która najmniej została uszkodzona, ponieważ zostały tam uszkodzone tylko panele, sufit i ściany. Sufit był przekuwany przez strażaków, żeby duża ilość wody z pierwszego piętra spłynęła na parter. Kiedy ogień został całkowicie opanowany meble były wynoszone z domu, a część z nich była wyrzucona przez okno. Przez okno również były wyrzucone książki i zabawki dziecka. Z komód, szaf nie były wyjmowane rzeczy, więc jak one były wynoszone bądź wyrzucane przez okno szuflady się otwierały, wszyscy po tych rzeczach chodzili, chodzili po tym strażacy, te rzeczy leżały w wodzie, w sadzy. Zniszczone zostały męskie koszule, swetry, 2 garnitury - Y. i P., spodnie dżinsowe damskie i męskie oraz eleganckie spodnie z materiału damskie i męskie w kancik, 2 pary spodni męskich lnianych, ubranka dziecięce, kurtka męska, 1 kozuch długi damski i 2 skóry, buty męskie i damskie - 6 par damskich i 4 męskie, sukienki damskie - 5 sztuk, firany, artykuły pościelowe, obrusy, narzuty na łóżko. Całkowicie zostały zalane 2 fotele z pokoju dziecka oraz łóżko. Te rzeczy były obite materiałem i wypełnione gąbką, stąd nasiąknęły wodą, a potem zaczęły pękać. Rzeczy były wyrzucane z domu, a potem leżały przed domem wraz z gruzem, z elementami połamanych mebli i zabawek. Zniszczona została również sofa z salonu - strażacy nie mogli jej wynieść z domu, więc została wyrzucona przez okno balkonowe; na oparciu sofy jest dziura, a 2 fotele z kompletu od sofy - jeden miał przeciętą skórę wraz z gąbką i nie nadawał się do użytku, a drugi miał przeciętą skórę przy oparciu i na dole przy nóżce. Ten drugi fotel nadal jest użytkowany. Całkowicie został zniszczony telewizor - 42 calowy Samsung oraz zestaw kina domowego Y. - na te rzeczy zarwał się sufit. W sypialni była komoda, której róg został utracony, a komoda została zalana wodą. Szafa w sypialni miała nadstawkę, w której M. Ż. trzymała obrusy, pościel, ręczniki, firany - tu również część dachu zarwała się i część dachu spadła na tą nadstawkę, na skutek czego nadstawka z rzeczami wpadła do środka szafy i wszystko zostało zalane wodą. Rzeczy, po których nikt nie chodził, a były mokre, M. Ż. wyprała, jeżeli nie było na nich sadzy, dziur, zaciągnięć. Karnisze były wyrwane ze ścian i wyrzucane przez okno, podobnie rolety i oświetlenie. Były 2 żyrandole i 20 halogenów na górze. Do użytku nie nadawały się dywany - wełniane z salonu oraz dywan z sypialni i pokoju dziecka. Dwa obrazy zostały zniszczone na skutek zalania wodą, w tym jeden z nich został nadpalony. W łazience wisząca szafka miała potłuczoną szybę i została wypaczona. Obudowa zewnętrzna wanny, która była z plastiku została złamana i została urwana nóżka od wanny. Największe straty były w łazience, bo całkowicie zwałił się dach nad łazienką i wszystko wpadło do środka. W łazience była bardzo duża ilość wody, stąd wszystkie płytki odeszły. (...) zostały kupione około 20 miesięcy przed pożarem. Jeśli chodzi o ubrania to średnio raz na 2 miesiące M. Ż. z mężem kupują sobie coś nowego. Rok czasu po ślubie mieszkali u jej rodziców i te rzeczy zabrali później do domu w miejscowości (...). Niektóre ubrania na pewno były starsze niż 2-3 lata. Na pewno nowe były garnitury, część koszul, spodnie. To są rzeczy, które kupują sobie średnio raz na 2 miesiące. Starsze rzeczy, które udało się doprać, używają do dnia dzisiejszego. Te rzeczy należały do M. Ż., jej męża i dziecka. Telewizor mógł być kupiony 11 miesięcy przed pożarem, wcześniej stał u mamy M. Ż. nierozpakowany. To był ich telewizor. Zestaw kina domowego z DVD kupili na przełomie czerwca i lipca 2009 roku. (...) z sypialni i sofa z fotelami z salonu były kupione rok przed pożarem. Na te 2 kostiumy z M. składały się spodnice z zakietem - były one kupione na kilka miesięcy przed pożarem, bo mieli wesele.

Dnia 26 sierpnia 2009 r. powód zgłosił szkodę majątkową (...) S.A., z którym łączyła go umowa ubezpieczenia domu, potwierdzona polisą (...) oraz umowa ubezpieczenia obowiązkowego budynków i/lub OC rolników w gospodarstwie rolnym w miejscowości (...).

Likwidator z (...) S.A. przyjechał 3 dni po pożarze, wieczorem. Była już szarówka, w domu nie było prądu.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, na podstawie kosztorysu podstawowego sporządzonego w dniu 31 sierpnia 2009 r., że koszt prac naprawczych w budynku wynosi 48.321,40 złotych, przy czym pomniejszył ją o kwotę narzutu oraz zużycie (14%). Pozwany uznał kwotę z kosztorysu Firmy (...) - 23.567 złotych oraz kwotę z kosztorysu

inwestorskiego - 25.268,91 złotych. Z obowiązkowego ubezpieczenia pozwany wypłacił powodowi łącznie 47.790,78 złotych za budynki/budowle/lokale mieszkalne. Kwota ta uwzględnia potrącenie za zużycie w wysokości 14%.

Odpowiedzialność cywilnoprawną za skutki pożaru z dnia 25 sierpnia 2009 r. ponosi (...) sp. z o.o. Oddział Zakład (...). W chwili zdarzenia spółka ta posiadała ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W., potwierdzone polisą NR (...).

Pismem z dnia 04 lutego 2010 r., które wpłynęło do pozwanego 02 marca 2010 r., powód zgłosił pozwanemu szkodę i wezwał do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 66.436 złotych tytułem odszkodowania za szkody związane z pożarem, wyliczone według załącznika nr 1 do tego pisma. W załączniku tym powód wymienił m.in. dwa telewizory, jeden plazmowy 42. calowy a drugi 40. Calowy.

Z tytułu szkody w mieniu pozwany wypłacił powodowi z ubezpieczenia OC (...) S.A. w W. łącznie kwotę 5.561 złotych.

W dniu 16 lipca 2012 r. J. Ż. i M. Ż. przelali na E. Ż. wierzytelność w wysokości 30.000 złotych wobec pozwanego ubezpieczyciela tytułem odszkodowania za zniszczone, w pożarze z dnia 25 sierpnia 2009 r., rzeczy ruchome.

W wyniku pożaru zniszczeniu uległ budynek mieszkalny. Zakres prac naprawczych obejmował: rozebranie istniejącej więźby drewnianej wraz z ołacaniem z listew oraz pokryciem z blachy tłoczonyj oraz odtworzenie więźby dachowej wraz z ołacaniem i blachą tłoczonyj, rozebranie obróbek blacharskich i montaż nowych, demontaż rynien i rur spustowych oraz montaż nowych, rozebranie: izolacji z folii, wełny mineralnej (grubości 15-20 cm), rozebranie komina i naprawa tynków komina, rozebranie stelaży stalowych wraz z okładzinami z płyt gipskartonowych ścian i sufitów, rozebranie uszkodzonych posadzek z podbudowy, odtworzenie izolacji z folii i wełny mineralnej, ułożenie okładzin z płytek glazury, ułożenie: terakoty, okładzin z płyt paździerzowych, posadzki z paneli podłogowych, wymiana dwóch okien połaciowych, odtworzenie stelaży stalowych z płytami gipskartonowymi na ścianach i sufitach, naprawa schodów drewnianych, naprawa instalacji elektrycznej, wymiana osprzętu ceramicznego w łazience (umywalka, wanna, kompakt WC), usunięcie zacieków na tynkach, gipsowanie i malowanie tynków wewnętrznych. Powód dokonał zakupu materiałów za kwotę 59.945,29 zł brutto z podatkiem VAT. Koszt prac naprawczych wynosi 81.697,23 złote brutto.

Zniszczeniu uległ cały dach budynku oraz poddasze użytkowe o powierzchni około 100 m². Na poddaszu mieszkał syn powoda J. Ż., z żoną M. Ż.. Powód z żoną mieszka na parterze budynku. Spaliły się wszystkie rzeczy które były na poddaszu, a te które się nie spaliły zostały zalane podczas akcji gaśniczej.

W wyniku pożaru zniszczeniu uległy następujące rzeczy ruchome znajdujące się w budynku mieszkalnym: -10 koszuli męskich o wartości 685 złotych,

- 2 garnitury, jeden firmy (...), drugi firmy (...) o wartości 1.675 złotych,

- 5 par spodni typu jeansy o wartości 420 złotych,

- spodnie eleganckie o wartości 200 złotych,

- 10 swetrów o wartości 1.015 złotych,

- 4 pary spodni damskich o wartości 255 złotych,

- dwa kostiumy firmy (...) o wartości 1.360 złotych,

- bielizna męska i damska, po dwa komplety, wysokiej klasy, wyprodukowane ze specjalistycznych dzianin typu „goratex" o wartości 500 złotych,

- 5 sukienek o wartości 410 złotych,

- 2 kurtki męskie, jedna marki Y., druga skórzana marki L. (...) o wartości 1A20 złotych,
- kożuch damski marki L.-M. o wartości 850 złotych,
- 4 pary butów męskich o wartości 1.250 złotych,
- 5 par butów damskich o wartości 1.000 złotych,
- kurtka damska, skórzana marki L.-M. o wartości 490 złotych,
- ubrania dziecięce, w tym 2 pary spodni oraz swetry o wartości 210 złotych,
- buty dziecięce o wartości o wartości 200 złotych,
- kurtka dziecięca o wartości 140 złotych,
- zabawki dziecięce o wartości 320 złotych, i play station o wartości 330 złotych,
- 3 karnisze o wartości 350 złotych,
- 5 ręczników o wartości 228 złotych,
- 5 kompletów firanek o wartości 1.000 złotych, i: - 8 sztuk rolet o wartości 310 złotych,
- 8 kompletów pościeli o wartości 280 złotych,
- 3 narzuty na łóżko o wartości 200 złotych,
- 10 obrusów o Wartości 300 złotych,
- 2 szlafroki, męski i damski, o wartości 125 złotych,
- 21 sztuk halogenów o wartości 130 złotych,
- 2 żyrandole marki K. (...) o wartości 540 złotych,
- 3 dywany o wartości 800 złotych,
- nadstawka szafy ubraniowej - 200 złotych,
- sofa w pokoju dziecka o wartości 630 złotych,
- fotel w pokoju dziecka i wartości 316 złotych,
- komplet skórzany (kanapa i fotel) o wartości 300 złotych,
- komoda o wartości 200 złotych,
- toaletka o wartości 100 złotych,
- łóżko o wartości 400 złotych,
- 2 obrazy o wartości 600 złotych (bez względu na fakt, czy są wyrobami oryginalnymi czy reprodukcjami, obrazy nie ulegają zużyciu),

- koszt naprawy części obudowy wanny wynosi 200 złotych,
- umywalka o wartości 60 złotych,
- szafka nad umywalką o wartości 100 złotych,
- szafka pod umywalką o wartości 75 złotych,
- sedes i deska sedesowa o wartości 100 złotych,
- suszarka ubraniowa marki Y. o wartości 100 złotych,
- telewizor marki S. (...) cale o wartości 1.575 złotych,
- DVD marki S. o wartości około 150 złotych,
- zestaw kina domowego marki Y. o wartości 2.700 złotych,
- kabel H. o wartości 100 złotych.

Łączna wartość tych przedmiotów to 24.349 złotych.

Oszacowanie wartości ubrań utraconych w wyniku pożaru dokonano z uwzględnieniem różnego stopnia zużycia, amortyzowania. M. Ż. i J. Ż. dokonywali zakupów odzieży średnio raz na dwa miesiące, a większość utraconych ubrań była użytkowana dłużej niż trzy lata. Nie wszystkie posiadane przez nich rzeczy zostały zniszczone. Wobec powyższego przyjęto założenie, że zniszczone, utracone artykuły odzieżowe były w 30% użytkowane powyżej 3 lat, w 40% były użytkowane przez okres 2-3 lat, i w 30% były użytkowane przez około rok. Przyjęto do oszacowania, że ubrania użytkowane powyżej 3 lat są zużyte w 50%, ubrania użytkowane 2-3 lata zużyte są w 30%, zaś ubrania użytkowane do roku zużyte są w 15%. Wszystkie podane przez powoda ceny detaliczne tekstyliów odpowiadają realnemu poziomowi cen w średniej kategorii w sklepach (...).

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach załączonych do akt i sprawy w postaci akt szkodowych, dokumentacji fotograficznej złożonej do akt i sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, na podstawie zeznań świadków Ł. S., M. W., J. Ż., M. L. i M. Ż. oraz w oparciu o opinię powołanych w sprawie biegłych. Zdaniem Sądu obie opinie biegłych (pisemna główna i uzupełniająca) są spójne i logiczne oraz stanowią pełnowartościowe źródło wiedzy specjalistycznej, dlatego Sąd poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne w zakresie podanym wyżej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, iż roszczenie powoda w przeważającej części jest zasadne.

Sąd meriti wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanego uzupełniającego odszkodowania za skutki pożaru domu mieszkalnego w miejscowości (...) będącego jego własnością, do którego doszło 25 sierpnia 2009 r., przy czym roszczenie w zakresie kwoty 30.000 złotych dotyczyło odszkodowania za zniszczone przedmioty będące własnością jego syna J. Ż. i jego żony M. Ż., a prawo do dochodzenia tej kwoty powód nabył na podstawie umowy przelewu z dnia 16 lipca 2012 r.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że pomiędzy stronami bezsporna była sama zasada odpowiedzialności, wina sprawcy szkody - (...) sp. z o.o. Oddział Zakład (...), istnienie związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 25 sierpnia 2009 r. a szkodą, jakiej doznał powód, w postaci zniszczenia domu oraz rzeczy ruchomych, oraz fakt, iż rzeczywista odpowiedzialność majątkową ponosi w niniejszej sprawie pozwane Towarzystwo (...). Pozwany podniósł natomiast, że ustalona i wypłacona przez niego w toku postępowania likwidacyjnego kwota odszkodowania odpowiada wysokości szkody doznanej przez poszkodowanego.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje m. in. straty, które poszkodowany poniósł, przy czym, według art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c., takie naprawienie, w przypadku gdy czyni to zakład ubezpieczeń, powinno nastąpić przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Tym samym, jak wskazuje art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba, że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Nadto Sąd podniósł, iż istnieją dwa możliwe sposoby wyznaczenia wysokości należnego odszkodowania. Jednym ze sposobów jest jego matematyczne wyliczenie w oparciu przedstawione rachunki, po dokonanej już uprzednio naprawie. Drugim zaś jest jedynie przeprowadzenie oszacowania, a to w sytuacji, gdy do naprawy szkody jeszcze nie doszło. Brak dokonanej naprawy, a tym samym brak odpowiednich rachunków, nie niweluje bowiem uprawnień poszkodowanego dla rekompensaty doznanej przez niego szkody. Obowiązek naprawienia szkody powstaje już w momencie jej wystąpienia, a nie dopiero po jej uprzednim zniwelowaniu przez samego poszkodowanego. Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego, który prezentuje w tym zakresie jednolitą linię orzecznictwa (m.in. wyrok z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004/7-8/15, wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 r., czy też wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, Lex 8894).

Sąd meriti zważył, iż w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 22.300 złotych tytułem odszkodowania za koszty remontu budynku nie ma zastosowania przepis art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t. ze zm.) przewidujący możliwość zastosowania korekty za zużycie budynku. Przepis ten stosuje się wyłącznie przy wypłacie odszkodowania z obowiązkowego ubezpieczenia rolników (ubezpieczenia budynków rolniczych), tymczasem w niniejszej sprawie odpowiedzialność cywilnoprawna pozwanego ubezpieczyciela wynika z faktu udzielenia ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej sprawcy pożaru z dnia 25 sierpnia 2009 r., tj. (...) sp. z o.o., a jej zakres wyznacza treść art. 361 k.c.

Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego z dziedziny budownictwa K. Ś., że uzasadniony koszt naprawy budynku mieszkalnego położonego w miejscowości (...) wynosi 81.697,23 złote brutto, zatem za w pełni zasadne należy uznać twierdzenie powoda, iż poniósł koszty naprawy w wysokości 70.091,61 złotych brutto. Mając na uwadze zasadę pełnego odszkodowania oraz poczynione wyżej ustalenia faktyczne, w tym fakt wypłaty na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 47.790,78 złotych z tytułu szkód w budynku, Sąd przyjął, że powodowi należy się odszkodowanie uzupełniające w wysokości 22.300 złotych (70.091,61 zł - 47.790,78 zł = 22.300,81 zł).

Sąd meriti zasądził odsetki od żądanej kwoty 22.300 złotych od 25 marca 2010 roku do dnia zapłaty na podstawie art. 817 § 1 k.c. Podniósł, iż zgodnie z powyższym przepisem ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (pозwany nie podnosił, a nadto nie wykazał, aby termin ten uległ przedłużeniu o dalsze 14 dni w związku z zaistnieniem sytuacji, o jakich mowa w art. 817 § 2 k.c.). W przedmiotowej sprawie pozwany został zawiadomiony o zdarzeniu w dniu 26 sierpnia 2009 r. bezpośrednio przez poszkodowanego. Roszczenie o zapłatę odszkodowania ponad przyznaną kwotę odszkodowania (44.790 złotych) było bezterminowe i stało się wymagalne na skutek wezwania do zapłaty z dnia 04 lutego 2010 r., które wpłynęło do pozwanego 02 marca 2010 r. W piśmie tym powód zgłosił pozwanemu szkodę z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy pożaru i wezwał do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 66.436 złotych tytułem odszkodowania za szkody związane z pożarem. Sąd Rejonowy wskazał, iż z tego powodu zasądził odsetki zgodnie z żądaniem zgłoszonym w pozwie.

Odnosząc się do roszczenia o zapłatę odszkodowania za zniszczone rzeczy ruchome Sąd Rejonowy wskazał, iż podlegało ono uwzględnieniu w zakresie kwoty 24.349 złotych. Dla uzasadnienia Sąd zważył, iż bezsporne jest, że powód złożył do akt sprawy załącznik obejmujący rzeczy ruchome zniszczone podczas pożaru, za które żąda odszkodowania uzupełniającego w wysokości 30.000 złotych. Sąd ustalił wartości zgłoszonych przez powoda rzeczy na podstawie zeznań świadków przesłuchanych w sprawie oraz opinii biegłego w zakresie wyceny ruchomości, która poza jednym przedmiotem - telewizorem plazmowym 42 calowym marki S., nie była przez strony kwestionowana. Fakt zniszczenia tego telewizora wykazany został zeznaniami świadków M. Ż. i J. Ż., których wiarygodności pozwany nie

kwestionował. Nadto zgłoszenie tego telewizora, obok telewizora 40 calowego, jako przedmiotu który uległ zniszczeniu w pożarze, nastąpiło już w toku postępowania likwidacyjnego, w załączniku do pisma powoda z dnia 04 lutego 2010 r. znajdującego się w załączonych aktach szkody, o czym pozwany powinien był wiedzieć. Z tych powodów Sąd uznał, iż zasadne jest żądanie odszkodowania za wyżej wymieniony telewizor.

Należy nadmienić, że Sąd meriti ustalił wartość ruchomości w oparciu o opinie pisemne główną i uzupełniającą wyżej wymienionego biegłego, z tą jednak różnicą, że w zakresie wartości utraconej bielizny oraz butów Sąd uznał, że należy się powodowi odszkodowanie w wysokości 100% wartości utraconego mienia. Sąd wyszedł bowiem z założenia, w przypadku tych rzeczy nie można żądać od poszkodowanego, aby kupił je używane. Rzeczy te mają szczególnie osobisty charakter i ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem ich amortyzacji byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Wartość detaliczną tych rzeczy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłego.

Mając na uwadze powyższe oraz biorąc pod uwagę fakt, że suma poszczególnych kwot wymienionych w obu opiniach pisemnych biegłego, z zastrzeżeniem, że wartość bielizny oraz butów ustalona została na poziomie 100% ceny detalicznej, wynosi 24.349 złotych, Sąd Rejonowy zasądził tą kwotę od pozwanego na rzecz powoda, zaś w pozostałym zakresie, co do kwoty 5.561 złotych powództwo oddalił (punkt II wyroku). Na marginesie Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zasądzona kwota mieści się w granicach wierzytelności przelanej przez bezpośrednio poszkodowanych na powoda.

O odsetkach od tej kwoty Sąd Rejonowy orzekł jak w przypadku roszczenia o odszkodowanie za zniszczony budynek..

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. II k.p.c. przyjmując, iż określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda wszystkie poniesione przez niego koszty procesu, stanowiące łącznie kwotę 6.712,92 złotych. Wskazał, iż na koszty złożyły się: opłata sądowa od pozwu - 1.500 złotych oraz 1.115 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 6 ustęp 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) - 2.400 złotych, opłata skarbową - 17 złotych, koszty wynagrodzenia biegłych -1.680,92 złotych (punkt 1.2. wyroku).

Zgodnie z art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ustęp 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) Sąd Rejonowy z urzędu zwrócił stronie różnicę między zaliczką pobraną od strony a zaliczką należną w łącznej kwocie 819,08 złotych.

Na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) w zw. z art. 100 zd. II k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 420 złotych tytułem sumy wyłożonej tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona w części.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy, przyjmuje je za własne.

Za częściowo trafny uznać należy podniesiony przez stronę skarżącą zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Skarżąca zarzuciła orzeczeniu Sądu I instancji naruszenie art. 822 k.c. w zw. z art. 824 (1) k.c. oraz art. 361 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie odszkodowania przewyższającego rozmiar doznanej szkody.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż łączna wartość ruchomości, które uległy zniszczeniu wskutek zdarzenia wyniosła 24.349 zł. (po odjęciu amortyzacji). Powyższa wartość została ustalona w oparciu o opinie pisemne główną i uzupełniającą biegłego ds. szacunku ruchomości, z tą jednak różnicą, że w zakresie utraconej bielizny oraz butów Sąd Rejonowy uznał, że należy się powodowi odszkodowanie w wysokości 100% wartości utraconego mienia. Sąd pierwszej instancji wyszedł z założenia że, w przypadku tych rzeczy nie można żądać od poszkodowanego,

aby kupić rzeczy używane. Rzeczy te mają szczególnie osobisty charakter i ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem amortyzacji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i poglądami doktryny (Z. B. w Kodeks Cywilny – Komentarze B. – Tom I, 1999 rok, str. 813, A. S. w Odszkodowanie za szkodę majątkową, 1998 rok, str. 97) w sytuacji gdy poszkodowany żąda odszkodowania pieniężnego za zniszczoną rzecz używaną zasadne jest odliczenie od ceny rzeczy nowej kwotę odpowiadającą stopniowi zużycia rzeczy. Wskazać jednak należy na możliwość wystąpienia takiej sytuacji, gdy pomimo zniszczenia rzeczy używanej poszkodowany może domagać się odszkodowania pieniężnego odpowiadającego wartości rzeczy nowej, gdy rzecz mogła być jeszcze długo używana, a nie jest możliwe nabycie rzeczy spełniającej takie same funkcje za odszkodowanie pomniejszone (komentarz do art. 363 k.c. zawartym w KC. Komentarz. Zobowiązania część ogólna Lex/2011). W przedmiotowej sprawie brak jest dowodów na okoliczność, że bielizna i buty nie mogłyby być używane jeszcze przez dłuższy czas, a nadto z materiału dowodowego wynika, iż nie jest możliwe nabycie tych rzeczy za odszkodowanie pomniejszone. Reasumując, Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że w odniesieniu do bielizny i butów należy się powodowi odszkodowanie w wysokości 100% wartości utraconego mienia.

Pomimo powyższych rozważań nie sposób zgodzić się z orzeczeniem Sądu meriti, który rozstrzygając w przedmiocie ruchomości zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 24.349 zł. W tym miejscu wskazać należy, iż powód wystąpił o zasądzenie od pozwanej kwoty 30.000 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone ruchomości. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi kwotę 5561 zł. W tej sytuacji prawidłowym jest pomniejszenie kwoty 24.349 zł (wartość zniszczonych ruchomości) o kwotę 5561 zł wypłaconą poszkodowanemu w toku postępowania likwidacyjnego.

Odnosząc się do kwestii zaskarżenia wyroku w zakresie pkt I.2 i IV (koszty procesu) wskazać należy, iż pełnomocnik pozwanej nie sprecyzował w apelacji w tym zakresie zarzutów. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd meriti prawidłowo o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 zd. II k.p.c. Z powyższego przepisu wynika, iż sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co nieznacznej części swego żądania, albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W przedmiotowej sprawie żądanie powoda w zakresie wysokości kwoty odszkodowana zależało od obrachunku oraz oceny sądu. Zatem Sąd meriti prawidłowo zasądził od pozwanej na rzecz powoda wszystkie poniesione przez niego koszty procesu stanowiące łącznie 6.712,92 zł (opłata sądowa od pozwu – 1500 zł oraz (...), wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z par 6 ust 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U 2013.490) – 2400 zł, opłata skarbową – 17 zł, koszty wynagrodzenia biegłych 1.680,92 zł. Sąd pierwszej instancji zasadnie, opierając się na art. 113 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U 2010.90.594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. II k.p.c. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 420 zł tytułem sumy wyłożonej tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt I.1 w ten sposób, że obniżył zasądzoną kwotę 46.649 zł do kwoty 41.088 zł i oddalił apelację w pozostałej części.

Nadto Sąd zasądził od E. Ż. na rzecz pozwanej kwotę 921 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym (art. 100 zd. II k.p.c.). Na koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym złożyły się wynagrodzenie radcy prawnego oraz opłata od apelacji w kwocie 321 złotych. O wysokości wynagrodzenia adwokata za postępowanie apelacyjne orzeczono stosownie do § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U 2013.490).

W tym stanie faktycznym, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.